

METAMORFOZY

mnie też zmieniają

Imperium Kobiet rozmawia z Katarzyną Jasiewicz, prezes Centrum Medycyny Estetycznej i Laserowej Consensus i organizatorką programu „Metamorfozy.com. Matki i Córki – Historia Piękna”

Tekst: Justyna Krzyśków

Jesteś inicjatorką i autorką programu METAMORFOZY.COM. Jak doszło do tego, że powstał ten program?

Od 1999 roku prowadzę jeden z pierwszych w Polsce gabinetów medycyny estetycznej i laserowej. Przez te wszystkie lata widziałam liczne programy przedstawiające metamorfozy kobiet. To, co dawniej oglądałam z zainteresowaniem, w końcu zaczęło mnie nudzić. Wiele z tych działań sprowadzało się do wypełnienia zmarszczek, wygładzenia skóry. Jak w reklamie proszków do prania - mamy płamę, wkładamy do wybielacza i nie mamy plamy. Tylko tutaj w roli plamy występowały zmarszczki, a w roli wybielacza - wypełniacz. A gdzie człowiek?

A czym Twoje METAMORFOZY.COM różnią się od innych?

Metamorfozy.com pokazują prawdziwe przemiany dotyczące nie tylko medycyny estetycznej, fryzur, wizażu i stylizacji. Obejmują całe ciało, uśmiech, a można powiedzieć, że nawet i duszę. Zaprosiłam do współpracy

specjalistów, których cenię i szanuję, abyśmy wspólnie podkreślili, że na jakość życia nie wpływa tylko brak lub obecność oznak starzenia, ale także nasze zdrowie, higiena życia i relacje międzyludzkie. To podejście holistyczne, biorące pod uwagę całego człowieka, a nie tylko jego wygląd.

W tym roku do programu zaprosiłaś Matki i Córki. Dlaczego właśnie im dałaś możliwość przeżycia Metamorfozy?

Bo Matki i Córki łączy najmocniejsza więź, jaką można sobie wyobrazić. To para kobiet podobnych do siebie, a jednak różnych. Dzieli je całe pokolenie. Jedna cieszy się młodością, a druga z młodością się żegna, ale to mama dla córki jest tym pierwszym obrazem kobiecości, do którego ona się przez większość życia odnosi. Medycyna estetyczna może pomóc młodszym zachować dłużej dobry wygląd, a starszym odsunąć w czasie procesy starzenia. Zaproszenie Matek i Córki jest dla nas prawdziwą radością i wzruszającym doświadczeniem.



MAMA ELŻBIETA WOŹNIAK Z CÓRKĄ KATARZYNA



MAMA MACIEJKA KOWALSKA Z CÓRKAMI AGNIESZKĄ I ELŻBIETĄ



MAMA HANNA NAFORA Z CÓRKĄ PAULINĄ

Poza tym wspaniale jest patrzeć na uśmiechnięte zdjęcia Pań wykonane przez Tamarę Pieńko i prawdziwe historie opisane przez Aleksandrę Więcką.

Kto się zgłosił i czym kierowałaś się wybierając pary „Mama - Córka”?

Poprosiliśmy pary, żeby napisały do nas listy i opowiedziały swoją historię. Przyszło mnóstwo zgłoszeń. Historie pań, które wybrałyśmy, były naprawdę niesamowite. Kiedy je czytałyśmy, nie jeden raz, łezka zakręciła nam się w oku. Czasem wynikała ona z rozbawienia, czasem ze wzruszenia. Wybrałyśmy pary, które naszym zdaniem były gotowe na przeżycie metamorfozy.

Co czeka uczestniczki w ciągu najbliższych czterech miesięcy?

Mam nadzieję, że prawdziwa przemiana. Dla każdej z nich przygotowałam zestaw indywidualnie dobranych zabiegów medycyny estetycznej i laserowej. Wszystkie spotkają się ze stomatologiem, osteopatą, dietetykiem, psychologiem, coachem i zespołem stylistów. Będą o sobie opowiadać – bo przez cały czas trwania prowadzimy bloga (www.historiapiekna.metamorfozy.com), a ich przemiana zostanie uwieczniona na filmach i na fotografii. Zresztą minęło raptem kilka tygodni, a panie zmieniają się już na naszych oczach. W trakcie pierwszego spotkania – czyli rozmowy ze mną i moją prawą ręką Agnieszką Jakubek – czułam ich niepewność. Drugie spotkanie, na które zaprosiłam Grażynę Wolszczak, psychologa Joannę Heidtman i wszystkie panie, żebyśmy mogły się nawzajem poznać, było dla nich jednak trochę stresujące. Po raz trzeci widziałam je podczas sesji fotograficznej „Pierwsze ujęcie”. Chcieliśmy udokumentować jak wyglądają, zanim zaczniemy intensywną pracę. Większość z nich po raz pierwszy stała przed obiektywem, czy udzielała wywiadów, ale bawiły się świetnie i czuły bardzo swobodnie. Teraz przed nami ciężka praca i zaprzyjaźnianie się w czasie zabiegów i warsztatów. Mam nadzieję, że efekt sesji finałowej zaskoczy wszystkich, łącznie ze mną.

Przy Metamorfozy.com współpracuje z tobą sztab ludzi: styliści, psycholog, osteopata, stomatolog, fotograf, dziennikarka. Stworzyłaś bardzo wszechstronny zespół i zmiany, do których zachęcasz, też są wszechstronne.

Mam wiele szczęścia w życiu do poznawania wspaniałych, wartościowych i pracowitych osób. Staram się nie marnować dawanych mi przez los szans. Jestem zachwycona współpracą z każdą z tych osób. Nawet, jeżeli spieramy się w jakichś kwestiach zawsze wiem, że Matki i Córki oraz Metamorfozy.com są dla nas najważniejsze.

Nie wystarczy wygładzić paru zmarszczek, żeby poczuć się lepiej we własnej skórze? Oczywiście, jeśli myślimy tylko tym, żeby skóra była piękna i jędrna, to absolutnie wystarczy. Ale, żeby naprawdę dobrze się w niej czuć, musimy zadbać o siebie całościowo: odpowiednio się odżywiać, prowadzić higieniczny tryb życia, mieć czas dla siebie i bliskich.

Nie wystarczy wygładzić paru zmarszczek, żeby poczuć się lepiej we własnej skórze?

Oczywiście, jeśli myślimy tylko tym, żeby skóra była piękna i jędrna, to absolutnie wystarczy. Ale, żeby naprawdę dobrze się w niej czuć, musimy zadbać o siebie całościowo: odpowiednio się odżywiać, prowadzić higieniczny tryb życia, mieć czas dla siebie i bliskich.

Zmieniając coś w życiu zawsze czujemy mieszanek ekscytacji i strachu. Na co najbardziej cieszą się uczestniczki programu?

Mówią o tym otwarcie. Cieszą się z tego, że mogą sobie nawzajem pomagać w zmianie życia na lepsze, z przygody, wyzwania, możliwości bycia razem, spełnienia marzeń o lepszym wyglądzie.

Zwieńczeniem projektu ma być wydanie książki „METAMORFOZY - HISTORIA PIĘKNA” - biblia urody dla kobiet 35+. O czym będzie ten album?

O pięknie. To będzie wspaniała, wzruszająca historia Matek i Córki. Każda czytelniczka dowie się z niej czegoś ważnego dla siebie. Matka dając ją córce powie – „wspaniale, że stałaś się kobietą”, a córka darując ją matce, podkreśli, że od niej nauczyła się kobiecości. Książkę „Metamorfozy- historia piękna” napiszą nasze bohaterki, ale wypowiedzą się w niej także eksperci. Grażyna Wolszczak, aktorka, opowie o tym, że wygląd – to nie wszystko. Joanna Heidtman przekona nas, że niezależnie od wieku można kochać siebie. Marta Zinkow nauczy, co robić aby móc śmiać się od ucha do ucha. Małgorzata Babicz napisze o fryzurach i wizażu, a Artur Pawłowski zwróci uwagę na to, co mówi do nas ciało. Ja postawię „kropkę nad i” udowadniając, że medycyna estetyczna i laserowa w rękach odpowiedzialnego lekarza może zapewnić naturalnie piękny wygląd. To będzie prawdziwa historia piękna opisana przez Olę Więcką i sfotografowana przez Tamarę Pieńko.

Łączysz bycie prezesem zarządu Consensus z byciem mamą i organizacją tak dużego przedsięwzięcia. Jak



MAMA EWA KOPYJ Z CÓRKĄ MICHALINĄ



MAMA BOGUMIŁA MAŚLAK Z CÓRKĄ KAROLINĄ

lek. Katarzyna Jasiewicz, CONSENSUS
Centrum Medycyny Estetycznej i Laserowej

Ci się to udaje ?

Udaje się dzięki wyrozumiałości moich bliskich i moich współpracowników. Ciężko pracuję, ale w zespole Consensus mam dobrych, zaangażowanych i odpowiedzialnych ludzi. I pomimo dużej ilości pracy, są weekendy i godziny w tygodniu kiedy jestem tylko dla moich Bliskich.

Czy myślisz, że METAMORFOZY odmieniają także Ciebie ?

Z pewnością (śmiech). Nie cierpię występować przed kamerą i udzielać wywiadów. Zawsze wolałam być anonimowa. Najlepiej czuję się w gabinecie. Tam jest mój Pacjent i ja. Mój ojciec, lekarz powiedział mi kiedyś – pamiętaj, abyś wybrała pracę, którą pokochasz, bo spędzisz w niej ponad połowę życia. Z pewnością mam wymarzoną pracę. Po co mi w takim razie Metamorfozy? Aby podkreślić, że Metamorfozy to nie tylko wypełnianie zmarszczek.

Kto ma odwagę się zmienić w programie Metamorfozy.com?

Wacława Kowalska, Agnieszka Lutosławska i Elżbieta Czulkak – zgłosiły się we trzy, bo Agnieszka i Elżbieta to bliźniaczki jednojajowe – na co dzień nierozłączne. Codziennie do siebie dzwonią, widują się często, ale rzadko bawią się ze sobą tak dobrze jak podczas sesji. Mama – Wacława – dała się poznać od zupełnie innej niż zwykle strony. Metamorfozy.com mają pozwolić jej odzyskać radość życia, a córkom pomóc poradzić sobie z drobnymi defektami urody.

Ewa Kopyj i Michalina Kopyj – Mieszkają 300 km od siebie – Michalina w Częstochowie a Ewa w Kłodzku. Obie mają niezwykle pasje, Ewa – z zawodu polonistka-niedawno zaczęła trenować koreańską sztukę walki Haidong Gumdo, a Ewa oprowadza wycieczki po parku miniatur sakralnych. Metamorfozy.com to dla nich okazja, żeby pobyć ze sobą częściej niż zwykle.

Elżbieta Woźniak i Katarzyna Woźniak – Dla Elżbiety udział w „Metamorfozach.com” był do ostatniej chwili całkowitą niespodzianką. To Katarzyna zrobiła jej prezent. – Okazje były dwie: 50-te urodziny i Dzień Matki, mama była totalnie zaskoczona, ale ona uwielbia niespodzianki. Metamorfozy.com są dla nich okazją, żeby popracować nad ciałem i twarzą, ale przede wszystkim – odnaleźć się na nowo po trudnych przeżyciach.

Bogumiła Maślak i Karolina Maślak – Marzeniem Karoliny jest kawiarnia, w której będzie można spróbować, robionych przez nią czekoladek. Marzeniem Bogumiły, jest to, żeby Karolina uwierzyła w siebie i zaczęła realizować wszystkie swoje marzenia. Na co dzień dużo czasu spędzają ze sobą; mieszkają razem i pracują w tej samej szkole.

Hanna Napora i Paulina Napora – Paulina jest aktorką, ale od zawsze pasjonuje się rozwojem osobistym i duchowym, dlatego coaching to jej pasja. Pierwszą osobą, która na tym skorzystała jest jej mama. Po przejściu na emeryturę nie mogła się odnaleźć. To Paulina namówiła ją na przeprowadzkę do Krakowa, wspólnie otworzyły mini pensjonat, którym mama zarządza i dodatkowo – występuje w teatrze. Mimo to, chciałaby mieć więcej pewności siebie i bardziej akceptować swoje ciało.

